

KS. JÓZEF MAKSELON

PERCEPCJA TRZECIEJ WIZYTY JANA PAWŁA II W OJCZYŹNIE

Trzecia już pielgrzymka Ojca św. do Polski była wydarzeniem niezwyklej wagi, podobnie zresztą jak wszystkie Jego wyjazdy na różne kontynenty. W roku 1987 Polacy byli inni aniżeli w roku 1979 czy 1983. Towarzyszyły im inne przeżycia i doświadczenia. Inny też był klimat kościelno-religijny i odmienna sytuacja społeczno-polityczna. Obserwowało się ogromne znużenie społeczeństwa uciążliwościami dnia codziennego, stanowiącymi pozostałość stanu wojennego. Deficyt nadziei, depresja gospodarcza oraz szereg innych negatywnych zjawisk modelowały agresywne zachowania ludzi i erozję więzi społecznych. Bez wątpienia miało to wpływ zarówno na oczekiwania związane z kolejnym przyjazdem Papieża do Polski, jak i na percepcję tego, co zamierzał powiedzieć rodakom.

Pozostawiając na inną okazję bardziej rozległą analizę złożonego kontekstu podjęcia decyzji zaproszenia Ojca św. do Polski w roku 1987, podkreślimy, że Jego pielgrzymka miała się odbyć ze względu na zasadniczy motyw kościelny, tj. Krajowy Kongres Eucharystyczny.

Papieskie pielgrzymki są wielowymiarowe, gdyż w sposób zamierzony lub niezamierzony służą wielu celom. Zaspokajają w związku z tym różne potrzeby, np. religijne, narodowe, społeczne, psychologiczne. W niniejszym opracowaniu będzie nas interesować jedynie mały wycinek psycho-społecznej problematyki percepcji ostatniej pielgrzymki Papieża do Polski. Zamierzamy zatem skoncentrować się na sposobach przygotowania do pielgrzymki, motywacyjno-uczuciowym aspekcie uczestnictwa w niej, atrakcyjności prawd głoszonych przez Papieża, skutkach wizyty oraz możliwościach realizacji przesłania Następcy św. Piotra.

Badani

Dane, na których opiera się niniejszy artykuł, zostały zebrane w różnych środowiskach archidiecezji krakowskiej wiosną 1988 r. Do statystycznych ana-

liz, których jedynie części tutaj referujemy, ostatecznie włączono wypowiedzi 550 osób: 286 kobiet (52%) i 264 mężczyzn (48%). A oto bliższa charakterystyka respondentów w aspekcie płci, miejsca zamieszkania oraz stosunku do religii.

Tab. 1. Płeć a miejsce zamieszkania respondentów (%)

PŁEĆ	Miejsce zamieszkania		
	Wieś	Małe miasto	Duże miasto
Kobiety	50,3	53,3	54,0
Mężczyźni	49,7	46,7	46,0

Prawie dokładnie równe dwie grupy, tj. kobiety i mężczyźni, będą między sobą porównywane w zakresie przeżywania omawianej wizyty.

Wszyscy respondenci zostali też podzieleni ze względu na odmienny stosunek do religii. Stosunek ten został określony przy pomocy tzw. samooceny religijnej (= autodeklaracji). Określone doświadczenia badawcze sugerują wyodrębnienie przynajmniej dwóch kategorii osób wierzących, tj. zdecydowanie wierzących i wierzących. Między nimi zachodzi bowiem pewna różnica (czasem zasadnicza) w traktowaniu tego wszystkiego, co wiąże się z myśleniem, odczuwaniem oraz działaniem religijnym. Wynika to z odmiennej dla każdej z tych kategorii wierzących intensywności czy siły przyłgnięcia do przedmiotu aktu religijnego.

Tab. 2. Autodeklaracja religijna badanych(%)

STOSUNEK DO RELIGII	Kobiety	Mężczyźni	Ogółem
Zdecydowanie wierzący	57,7	55,0	56,0
Wierzący	32,5	34,9	34,2
Wątpiący	5,6	5,8	5,7
Obojętni	2,8	3,9	3,2
Brak danych	1,4	0,4	0,9

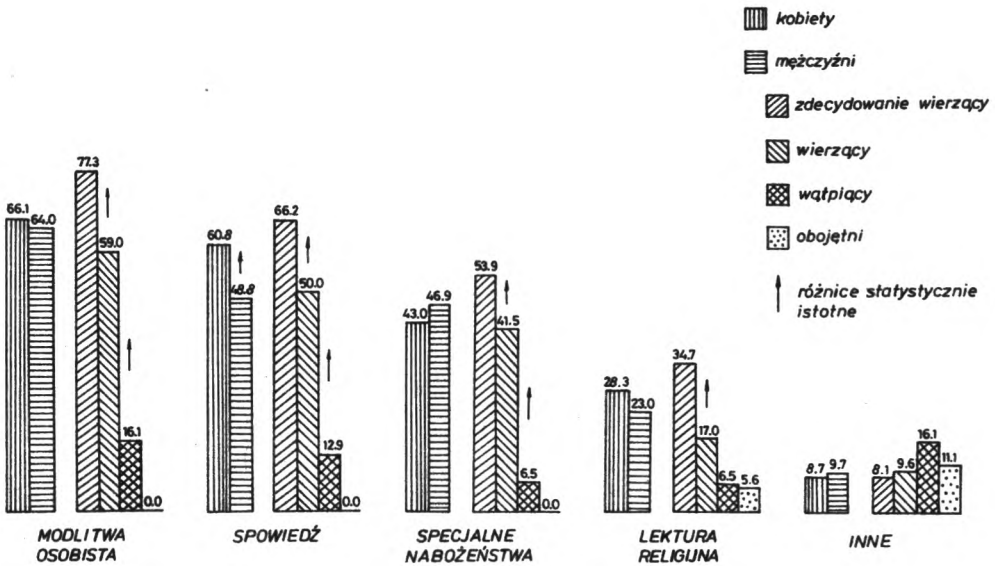
Z tabeli 2. wynika, że blisko 90% respondentów to osoby wierzące lub zdecydowanie wierzące. Pośrednio świadczy to o losowym doborze badanych i zasadniczej reprezentatywności próbki, gdyż w wielu badaniach taki właśnie procent Polaków ma pozytywny stosunek do religii.

Przygotowanie się do pielgrzymki

Potrzebę przyjazdu Ojca św. do Polski w 1987 r. widzieli prawie wszyscy (96,4%). Tylko nieliczni nie mieli wyrobionego zdania, a 9,7% wątpiących i 11,1% obojętnych religijnie uważało, że ta pielgrzymka jest niepotrzebna.

Uzasadnienia potrzeby trzech odwiedzin papieskich nad Wisłą były różne, przeważnie jednak wzruszające i proste, np.

- *Miałem świadomość, że jeżeli przyjedzie, to także dla mnie; słowa Jego są (mogą być) programem życia* (student)
- *Chciałem zobaczyć i usłyszeć chociaż jednego człowieka, który traktuje Chrystusa poważnie* (kleryk)
- *Papież jest człowiekiem wielkiej wiary. Polakom bardzo potrzebny jest przykład wiary, bo opanowuje ich materia* (uczeń)
- *Ojciec św. posiada m.in. niezwykle dar bezpośredniego przekazywania treści religijnych, które trafiają wprost do słuchającego w taki sposób, że wszystko, co dotąd było niejasne czy problematyczne, staje się oczywiste. Stąd ogromna potrzeba słuchania «na żywo» słów Papieża* (inteligencja twórcza).



Rys. 1. Sposoby przygotowania się do pielgrzymki Ojca Świętego (%)

Fakt powszechnej akceptacji przyjazdu Ojca św. do Ojczyzny stawia przed nami pytanie o przygotowanie się do uczestnictwa w jej przebiegu. Przygotowanie to jest zróżnicowane, zależne od płci oraz religijności. Przedstawia to rys. 1, na którym widzimy, że najbardziej wybierano modlitwę osobistą jako sposób przygotowania się do spotkania z Następcą św. Piotra. Jest zupełnie zrozumiałe, że modlitewne przygotowanie się do wizyty bardziej podkreślały osoby zdecydowanie religijne. Już tutaj okazało się, że intensywność przekonań religijnych ma istotne znaczenie w widzeniu roli modlitwy w szeregu różnych przygotowań do pielgrzymki. Istotny wpływ religijności widoczny jest również w innych sposobach przygotowania się respondentów do spotkania z Janem Pawłem II, tj. w spowiedzi, specjalnych nabożeństwach organizowanych przez różne ośrodki duszpasterskie oraz sięganiu do literatury religijnej. Zauważmy jeszcze, że tylko w spowiedzi obserwuje się duże różnice między kobietami i mężczyznami: więcej kobiet niż mężczyzn przystąpiło do spowiedzi św. przed przyjazdem Papieża.

Oprócz tych respondentów, którzy w różny sposób przygotowali się do przyjęcia Ojca św., zaznacza się także odsetek takich, co się nie przygotowali lub zgłębia nie widzieli takiej potrzeby. Zestawia to tab. 3.

Tab. 3. Odsetek nie przygotowanych do pielgrzymki

KATEGORIE RESPONDENTÓW	Nie przygotował się	Nie widział potrzeby przygotowania się
Kobiety	11,9	3,1*
Mężczyźni	9,7	7,0
Zdecydowanie wierzący	5,3***	3,2
Wierzący	11,7	2,1*
Wątpiący	38,7***	19,4***
Obojętni	50,0***	38,9***

Nb. We wszystkich tabelach gwiazdki umieszczone obok liczb sygnalizują statystycznie istotnie wyższe lub niższe od średniej wskaźniki procentowe. Oznaczają one poziomy: * $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$.

Dane tab. 3. dowodzą, że prawie co dziesiąta osoba nie przygotowała się duchowo do wizyty Ojca św. Zdecydowanie najniższy odsetek respondentów nie przygotowanych do wizyty występuje w grupach najmniej religijnych. Trudno się zresztą temu dziwić, skoro chodziło o przygotowanie duchowe, a skądinąd wiadomo, że sprawy duchowo-religijne tej części badanych są w dużej mierze obce. Z drugiej jednak strony widać wśród wątpiących oraz obojętnych religijnie pewien procent osób, które podejmowały takie przygotowanie, co w pewnym stopniu może świadczyć o niejako wyzywającym charakterze przyjazdu Ojca św., wobec którego nie sposób być całkowicie obojętnym. Nasuwa się jeszcze inne przypuszczenie: obojętność na sprawy religijne, czasem rozu-

miana dość teoretycznie, nie musi oznaczać obojętności na atrakcyjnego przedstawiciela wartości transcendentnych.

Motywacja uczestnictwa w spotkaniach z Janem Pawłem II

Postawa wobec znaczących wydarzeń jak również uczestnictwo w nich wynika z określonych motywów. Odnosi się to też do papieskich pielgrzymek. Zasadnicze motywy udziału w spotkaniu z Ojcem św. przedstawia tab. 4 Pozwala ona wnosić, że ponad 2/3 kobiet oraz zdecydowanie wierzących poszło na spotkanie z Ojcem św. po prostu dlatego, że Go kochają. Mężczyźni a także osoby o mniejszej sile przekonań religijnych w mniejszym stopniu kierowali się tym motywem.

Tab. 4. Motywacja uczestnictwa w spotkaniu z Ojcem św. (%)

Ludzie pragnęli spotkać się z Ojcem Świętym, gdyż	OGÓLNE	Kobiety	Mężczyźni	Zdecydowanie wierzący	Wierzący	Wątpiący	Obojętni
kochają Go	60,0	66,8***	53,1	66,6***	57,4	25,8***	33,3
czekali na dobre słowo	48,7	46,9	50,4	53,2	46,8	32,3	16,7**
chcieli umocnić się w wierze	48,2	52,1	44,2	57,8***	41,0	19,4***	11,1**
jest najwyższym autorytetem moralnym	48,2	53,8**	42,2	51,9***	42,6	48,4	38,9
jest niezwykłą osobowością	43,8	45,8	41,9	49,7**	33,3***	51,6	38,9
autentycznie troszczy się o człowieka	41,5	40,9	41,9	47,1**	37,8	22,6*	22,2
daje poczucie bezpieczeństwa i siły	36,5	39,5	33,7	41,9**	30,9*	22,6	22,2
chcieli widzieć Namiestnika Chrystusa	36,0	38,5	33,3	41,6**	33,5	9,7**	11,1*
chodziło mi o wskazania na przyszłość	26,5	27,6	26,7	32,8***	22,3	3,2**	11,1
pragnęli przeżyć Kongres Eucharystyczny	23,8	29,0	17,4	30,8***	17,0**	3,2**	—
solidaryzowali się z Wielkim Krakowianinem	17,3	21,3**	13,2	19,5	13,8	12,9	16,7
byli ciekawi, co się stanie	11,8	8,7	15,1**	11,7	11,2	19,4	5,6
czuli się zagubieni	10,4	9,4	11,2	12,3	9,0	3,2	—
przyłączyli się do tego, co robi większość	6,5	5,6	7,8	6,2	3,7	19,4**	16,7

Na kolejnych miejscach motywów przypisywanych osobom spieszącym na spotkanie z Piotrem naszych czasów wymienia się: oczekiwanie na dobre słowo, chęć umocnienia się w wierze, potrzebę widzenia Kogoś, kto jest najwyższym autorytetem. Niebagatelną rolę przypisuje się również możliwości przeżycia siły i bezpieczeństwa. Z oczekiwaniem wytyczenia przez Ojca św. wskazań na przyszłość łączy się bez wątpienia poczucie zagubienia występujące u pewnej części respondentów. Wbrew temu, co dość powszechnie sądzi się na temat konformistycznych postaw zachowań religijnych, należy zaznaczyć, że dostosowanie się do tego, co czyni większość było najmniej istotnym motywem spotkania z Janem Pawłem II (z wyjątkiem osób najstarszych pod względem religijnym). Osoby religijnie obojętne brały udział w spotkaniach z Janem Pawłem II, ponieważ najbardziej imponuje im niezwykła osobowość Papieża (51,6%) i Jego autorytet moralny (48,4%).

Aczkolwiek dość trudno odróżnić motywację o charakterze psychologicznym od religijnej czy patriotycznej, to jednak u poszczególnych respondentów widać wyraźne preferencje określonego typu motywacji.

Psychologiczną motywację ujawniają np. takie wypowiedzi:

- *Uczestniczyłam w spotkaniu z Ojcem św., ponieważ jest On dla mnie imponującym człowiekiem* (uczennica)
- *Fascynuje mnie Jego osobowość, potrafi porwać miliony ludzi w osobistym kontakcie* (nauczyciel)
- *Czułam potrzebę zobaczenia Ojca św. i bliskich więzów z Nim* (prac. umysłowy)
- *Byłam na spotkaniu z potrzeby serca, bo jest On dla mnie kimś bardzo bliskim. Jego osobowość wywiera wrażenie, że mówi bezpośrednio do każdego pojedynczego uczestnika spotkania* (student)

Na wyraźne religijne potrzeby respondentów wskazują następujące zdania:

- *Po długim okresie odwrócenia się od wiary chciałam, aby spotkanie z Papieżem wpłynęło na moje życie duchowe* (maturzystka)
- *Oczekiwałam od Ojca św. słów, które zbliżą mnie do Chrystusa, umocnią wiarę i zaufanie* (studentka)
- *Każde spotkanie z Nim wnosi radość i nową nadzieję życia katolickiego* (kleryk)
- *Byłam na spotkaniu, aby wspólnie się z Nim modlić* (nauczycielka)

Wskazywano też na poczucie powinności, by iść na takie spotkanie:

- *Czułam, że to mój obowiązek i zaszczyt zarazem* (zakonnica)
- *Nie mogłam nie być, to był mój obowiązek!* (student)
- *Jako wierzący katolik uważałam za swój obowiązek, z miłości do Boga i Papieża* (pedagog)
- *W duchu czułam, że powinienem być obecny* (robotnik).

Najistotniejsze wydarzenia pielgrzymki

Polacy w nieco odmienny sposób zapamiętywali miejsca pobytu Papieża. Poznanie tego, w jaki sposób różne spotkania Ojca św. z Rodakami wbijają się w pamięć, pozwala pośrednio wnosić o zainteresowaniu poszczególnymi aspektami wizyty. Poniżej zestawiamy te wydarzenia, które były najbardziej dostępne ankietowanym z Archidiecezji Krakowskiej, korzystającym również z telewizyjnych przekazów o pobytku Papieża w innych częściach Polski.

Tab. 5. Wydarzenia pielgrzymki, które najbardziej utkwiły w pamięci (%)

WYDARZENIA	OGÓLNE	Kobiety	Mężczyźni	Zdecydowanie wierzący	Wierzący	Wątpiący	Obojętni
Spotkanie na błoniach krakowskich	34,2	40,2**	27,5**	35,4	33,0	35,5	21,2
Westerplatte	26,9	26,4	27,1	29,2	26,6	16,1	16,7
Spotkanie pod Kurią krakowską	26,4	21,0***	32,6**	27,9	23,4	41,9*	5,6*
Nabożeństwo w Tarnowie	17,1	22,7***	10,9***	20,5	14,8	9,7	—
Przylot do Warszawy	15,5	16,4	14,0	14,0	18,6	3,2	27,8
Msza św. na Wawelu	12,2	11,9	12,8	11,4	13,3	12,9	16,7
Odlot do Rzymu	11,3	11,2	11,6	11,7	10,1	6,5	16,7
Zamknięcie Kongresu Eucharystycznego	10,7	12,2	9,3	13,6	8,5	—	—

Zauważmy w tab. 5., że prawie dla wszystkich kategorii badanych najgłębszym przeżyciem było spotkanie na błoniach krakowskich, które — jak wiadomo — nie było transmitowane przez tv. Warto podkreślić, że prawie tyle samo zdecydowanie wierzących, jak i wątpiących w sprawach religijnych, przeżyło głęboko to spotkanie. Dla tych ostatnich nie było to jednak najważniejsze miejsce. Za takie uznali bowiem wieczorne spotkanie pod Kurią krakowską. Znamienne jest, że ludzie religijnie obojętni także byli na błoniach krakowskich i co piąty z nich uznał to miejsce pobytu Papieża za pozostawiające głębokie ślady pamięciowe. Świadczy to w jakiejś mierze o prawdziwości twierdzenia, że na spotkanie z Ojcem św. idą prawie wszyscy, niezależnie nawet od stosunku do religii. Co innego z tych spotkań wynoszą, ale nie są na nie całkowicie obojętni. Dla osób religijnie obojętnych ważniejsze były zewnętrzne, niejako cywilne wymiary wizyty, np. przylot Jana Pawła II do Warszawy.

Przekazy telewizyjne, różnie zresztą przez badanych oceniane, miały istotne znaczenie w przybliżeniu papieskiego pielgrzymowania, ponieważ korzystało z nich ok. 90% respondentów. Dzięki telewizji ważnym przeżyciem było przemówienie Ojca św. do młodzieży na Westerplatte. Natomiast respondenci

nie skorzystali z transmisji mszy św. na Wawelu. Przyczyna tego jest prosta: celebria na Wawelu miała miejsce po spotkaniu na błoniach, tj. w czasie, kiedy ludzie byli w drodze do domu po tym spotkaniu i praktycznie nie mieli szans uczestniczenia w przekazie telewizyjnym z katedry wawelskiej.

Dane, jakimi dysponujemy, wskazują również na niepokojący fakt percepcji wydarzeń pielgrzymki. Oto bowiem dokonujące się w doskonałej scenerii zamknięcie Kongresu Eucharystycznego — mimo iż odbywało się w niedzielę i było transmitowane przez I program tv — nie zapadło zbyt głęboko w pamięć respondentom, a wątpiący i obojętni religijnie w ogóle go nie zauważyli. Świadczy to m. in. o tym, że w małym stopniu kojarzono przyjazd Ojca św. do Ojczyzny z II Krajowym Kongresem Eucharystycznym (tylko 23,8% ogółu badanych wiązało przyjazd Jana Pawła II z tym wydarzeniem — por. tab. 4).

Uczucia towarzyszące pielgrzymce

Analiza stosunku respondentów do papieskiego pielgrzymowania po Polsce przywodzi pytanie o uczucia towarzyszące spotkaniom z Namiestnikiem Chrystusa. Były one zróżnicowane, częściowo w zależności od płci, religijności i uczestnictwa.

Tab. 6. Płeć a uczucia towarzyszące pielgrzymce Jana Pawła II (%)

UCZUCIA	Kobiety	Mężczyźni	Ogółem
Radość	86,0	77,9	82,0
Nadzieja	57,0	64,0	59,8
Poczucie więzi z innymi	58,0	44,2**	51,3
Duma	38,8	32,9	36,2
Zachwyty	28,0	23,3	25,5
Wyczekiwanie	23,1	20,5	21,6
Rozgoryczenie	2,1	3,1	2,5
Bunt	1,4	1,6	1,5

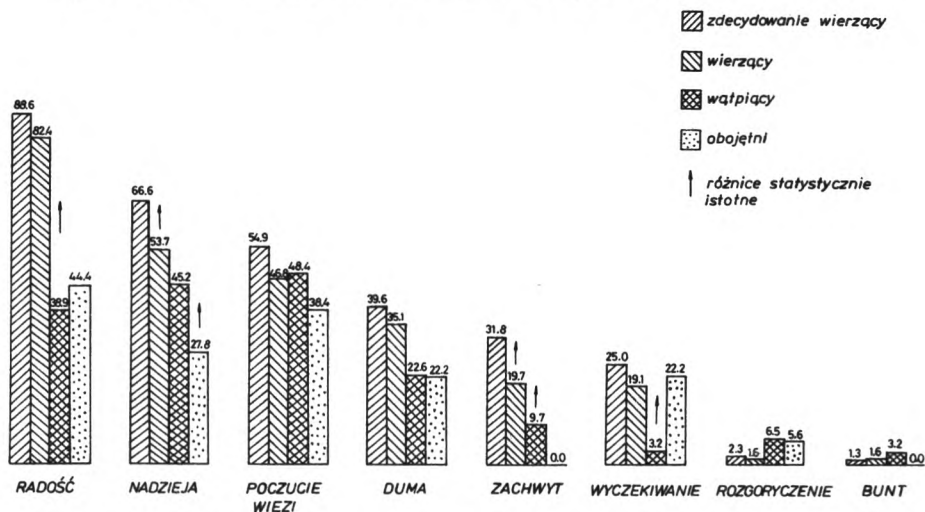
Wyniki zestawione w tab. 6. pozwalają zauważyć całą gamę pozytywnych odczuć, wśród których dominują radość (82%) i nadzieja (59,8%). Jedynie marginesowo zaznaczają się emocje negatywne (rozgoryczenie i bunt) i przeważnie wiążą się nie z istotą spotkania, lecz jego warunkami zewnętrznymi. W pojedynczych przypadkach rozgoryczenie i bunt miały podstawę w przeżywaniu dylematów moralno-religijnych, których wizyta nie rozwiązała. W tym kontekście charakterystyczna jest następująca wypowiedź: *Miałam wiałką nadzieję, że chociaż w tym wypadku Kościół zezwoli nam (mam tylko ślub cywilny) na pojednanie się z Bogiem w sakramencie pokuty. Żyję uczciwie, pracuję,*

ochrzciłam dzieci, uczęszczają na religię i nikt mi nie jest w stanie pomóc, abym mogła przyjąć sakrament eucharystii (kobieta, l.35).

Panuje przekonanie, że kobiety są bardziej uczuciowe. Znalazło to także potwierdzenie w referowanych badaniach, albowiem we wszystkich pozytywnych emocjach (z wyjątkiem nadziei, która wszakże może być traktowana jako nastawienie „filozoficzne”) kobiety mają wyższe wskaźniki. Widać to szczególnie w przeżywaniu poczucia więzi z innymi, które wyzwalało się w czasie papieskiej pielgrzymki.

Siła przekonań religijnych zaznacza się wyraźnie we wszystkich pozytywnych odczuciach, jakie ludzie wiązali ze spotkaniem z Namiestnikiem Chrystusa, co obrazuje rys. 2.

Rys. 2. Stosunek do religii a uczucia związane z pielgrzymką Jana Pawła II (%)



Najbardziej widać to w odczuciu radości, a najmniej w wyczekiwaniu. Ta ostatnia emocja była bowiem tak samo silnie zaznaczona u wierzących, jak i obojętnych religijnie, a najmniej występowała u wątpiących, lecz poszukujących odpowiedzi.

Krótką prezentacją odczuć związanych z trzecią pielgrzymką Jana Pawła II do Ojczyzny nie wyczerpuje całego bogactwa doznań, jakie stały się udziałem uczestników spotkań z Ojcem św. Niezwykła osobowość wytwarza bowiem niezwykle klimat każdego spotkania. Klimat owych spotkań opisują poniższe wypowiedzi respondentów:

— *Właściwie to słowa nie są w stanie wyrazić tego, co przyżyłam w tej chwili, gdy siedząc na stopniach ołtarza w Tarnowie czułam bliskość Ojca św. Było to dla mnie uczucie wielkiej radości, że stoję tak blisko Chrystusa, czułam Jego obecność a swoją małość. To ja byłam wówczas apostołem, który siedzi wśród ludzi i słucha słów Mistrza. Staralam się opanować wzruszenie i otwo-*

rzyć na te słowa. Myślałam o tym, jak Bóg jest dobry, że pozwolił nam witać Ojca św. u siebie, że mogłam się znaleźć tam, tak blisko, że dane mi jest widzieć Go i słyszeć... Patrzyłam na podniesioną błogosławiącą rękę Papieża i wstąpiła we mnie nadzieja... To nie wszystko. To zbyt płytkie, żebym mogła wyrazić uczucia i myśli związane z tymi chwilami. To pozostaje w sercu (nauczycielka).

- *Moje najważniejsze spotkanie z Ojcem św. miało miejsce na Błoniach Krakowskich w czasie III pielgrzymki. Miałem za sobą zdany egzamin i cieszyłem się podwójnie. Gdy po kolei nadlatywały śmigłowce, czułem ogromną radość, nieomal ekstazę, że oto ten nasz „Papcio”, jak Go sobie nazwałem, przyjechał do nas i będzie tu za chwilę. Przejęła mnie cicha tkliwość, jakbym chciał lecieć ku niemu i przynieść Go na rękach i postawić ostrożnie na ołtarzu. I chciałem, żeby moja najdroższa zmarła Mamusia była razem ze mną i abyśmy razem witali Papieża. Ona zawsze płakała, gdy Go widziała w tv. Wreszcie wylądował, przyjechał i stanąwszy na podium pozdrowił wszystkich. Było to takie miłe i szczerze. A potem, zanim przemówił, uklęknął przed ołtarzem Matki Bożej i modlił się. Wówczas już nie wytrzymałem. Łzy polały się strumieniem i myślałem, że On choć taki wielki i sławny, pokornie staje przed Bogiem i czuje się dzieckiem Bożym (student).*

W przytoczonych wypowiedziach daje się bez trudu zauważyć fascynację osobowością Ojca św., która jednak nie przytłacza, wręcz przeciwnie — nawet uzdalnia do swoistej poufałości i tkliwości.

Powszechnie podkreśla się więziotwórczy charakter spotkań z Papieżem-Polakiem. Pisze się o tym np. tak:

- *Czułem związek z innymi ludźmi, czułem się lepszy, bliższy wartości duchowych. Tak jak po kąpieli w cudownym górskim strumieniu, z którego wychodzi się z poczuciem siły (artysta).*

Katarktyczny charakter wspólnotowego spotkania jest widoczny w całej pełni; to właśnie wspólnota tworzona przez kochającego przywódcę, a przede wszystkim ojca, staje się źródłem siły dla jej członka:

- *Uderzał mnie spokojny nastrój wszystkich uczestników spotkania i udzielał mi się wszystkim pewnością siebie i nadziei na przyszłość (lekarz).*
- *W tym miejscu bardzo adekwatne są słowa: «język jest bardzo ubogi, by wyrazić to, co serce czuje», niemniej jednak odczuciem dominującym było wewnętrzne umocnienie (prawie że pewność godności i wielkości człowieka, potwierdzenie tej godności we mnie) oraz дума — to jest Ojciec św. — Polak i mam ten zaszczyt rozmawiać z Nim, modlić się wspólnie (duchowny).*

Wiadomo, że bezpośredni kontakt wyzwała większe emocje aniżeli obcowanie pośrednie, np. dzięki radiu, telewizji, prasie, itp. Dlatego osoby, które nie brały udziału w spotkaniu bezpośrednim z Ojcem św. charakteryzują się inną skalą odczuć z tą pielgrzymką związanych. Przedstawia to tab. 7.

Tab. 7. Uczestnictwo w pielgrzymce papieskiej a uczucia z nią związane (%)

UCZUCIA	Bezpośredni udział w pielgrzymce		Poziom różnic p
	tak	nie	
Radość	84,6	71,2	0,001
Nadzieja	62,2	49,5	0,05
Poczucie więzi z innymi	56,0	31,5	0,001
Duma	36,2	36,9	n.i.
Zachwyt	26,7	20,7	n.i.
Wyczekiwanie	22,4	18,0	n.i.
Rozgoryczenie	2,8	1,8	n.i.
Bunt	1,4	1,8	n.i.

Uczestnictwo bezpośrednio wzbudzało u respondentów radość powszechniejszą, wiązało się z intensywniejszą nadzieją i wzmacniało więź z innymi w stopniu zdecydowanie wyższym aniżeli brak takiego uczestnictwa, a dokładniej — uczestnictwo pośrednie za pomocą mass mediów. Niezależnie od typu uczestnictwa (pośredniego bądź bezpośredniego) podobna była duma, zachwyt i wyczekiwanie z tą pielgrzymką związane.

Atrakcyjność nauki głoszonej przez Ojca św.

Pielgrzymowanie Piotra naszych czasów nie tylko wzbudza wiele bardzo pozytywnych emocji, ale jest przede wszystkim prezentacją treści Ewangelii. Jednak nie wszystkie głoszone przez Niego prawdy wiary są jednakowo atrakcyjne dla słuchaczy. *Atrakcyjność* rozumiemy tutaj jako psychiczną bliskość dla słuchaczy papieskiego przekazu. Wyniki umieszczone w tabeli 8. są widocznym dowodem tej bliskości.

Jak wskazuje tab. 8., znaczna część respondentów najbardziej była zainteresowana typowo religijnymi aspektami przepowiedania papieskiego, albowiem najbliższe im były tematy miłości Boga i obecności Chrystusa w Eucharystii. Jednakże ta ogólna tendencja ulega modyfikacjom, czasem dość zasadniczym, ze względu na te zmienne, które najbardziej wiążą się z otwartością na papieskie wystąpienia. Pomijając nieco wyższe zainteresowanie kobiet tematami religijnymi, zauważmy przede wszystkim wpływ przekonań religijnych. Tutaj znów po raz kolejny uwidacznia się różnica między zdecydowanie wierzącymi a pozostałymi grupami. Charakterystyczne jest np., że żadna z osób obojętnych religijnie nie była zainteresowana nauką Jana Pawła II na temat Eucharystii. Interesowali się natomiast najbardziej zagadnieniem pokoju

Tab. 8. Bliskość prawd głoszonych przez Jana Pawła II podczas pielgrzymki (%)

PRAWDY GŁOSZONE PRZEZ OJCA ŚW.	OGÓLNE	Kobiety	Mężczyźni	Zdecydowanie wierzący	Wierzący	Wątpiący	Obojętni
Miłość Boga	58,0	60,5	54,7	64,6***	58,0	22,6***	5,6***
Obecność Chrystusa w Eucharystii	54,7	56,6	53,1	65,6***	49,5	12,9***	—
Miłość bliźniego	49,1	55,9***	41,5***	51,0	50,5	19,4***	50,0
Wolność i jedność Narodu	37,5	33,9	41,1	39,9	34,0	38,7	33,3
Walka z wadami narodowymi	35,8	32,9	38,4	36,4	31,9	38,7	50,0
Godność pracy ludzkiej	35,5	29,7**	41,9**	38,0	30,3	22,6	61,1*
Problemy rodziny	33,3	33,9	32,2	33,8	35,6	19,4	22,2
Potrzeba wytrwałości	32,0	30,8	33,7	32,5	33,0	32,3	11,1
Pokój	30,2	36,7***	23,3***	28,9	29,3	32,3	55,6
Sprawiedliwość społeczna	30,0	26,6	32,9	30,8	27,7	29,0	38,9
Szacunek dla nienarodzonych	29,3	32,5	25,6	32,1	30,9	6,5**	5,6*
Cierpienie	27,6	31,1	23,6*	28,9	28,2	11,4	11,1
Zagadnienia wsi i rolnictwa	8,9	7,3	10,5	9,7	9,0	6,5	—

(55,6%), walką z wadami narodowymi (50%) i miłością bliźniego (50%). Podobnie rzecz przedstawia się w grupie osób wątpiących, ale poszukujących w sprawach religijnych, którzy także w niewielkim stopniu zwracają uwagę na zagadnienia typowo religijne, lecz otwierają się na tematy moralne i narodo-wo-społeczne (38,7%). Charakterystyczne jest również dla tej grupy, że co trzeci jej przedstawiciel chciał słuchać Ojca św. mówiącego o potrzebie wytrwałości. Osoby wątpiące w sprawach religijnych tym się jeszcze różnią od wszystkich pozostałych grup, że w niewielkim stopniu jest im bliska nauka Ojca św. o miłości bliźniego. Podczas gdy inni respondenci zagadnienie miłości bliźniego lokalizują tuż za problematyką ściśle religijną, tj. na trzecim miejscu, oni przypisują jej dalsze lokaty (7—8). Trudno w tym miejscu podać adekwatne wyjaśnienie takich preferencji osób wątpiących, ale wydaje się, iż można to wiązać z odmienną hierarchią wartości, jaka ich cechuje.

Skutki III wizyty Papieża w Polsce

Każde wielowymiarowe wydarzenie pociąga za sobą wielorakie skutki. Rezultaty ostatnich odwiedzin papieskich w Polsce można różnie typologizować, zwracając uwagę na wymiary ogólne, tj. dotyczące wszystkich uczestników a nawet całego Narodu, lub pytać o indywidualne reperkusje w życiu jedno-stek.

Tab. 9. Najważniejsze skutki trzeciej wizyty Papieża w Polsce (%)

PIELGRZYMKA OJCA ŚW. DO POLSKI	OGÓLNE	Kobiety	Mężczyźni	Zdecydowanie wierzący	Wierzący	Wątpiący	Obojętni
pogłębiła rozumienie Eucharystii	43,7	46,9	40,3	53,9**	37,2	9,7**	—
obudziła nadzieje społeczeństwa	37,7	33,8*	42,3*	40,0	33,5	45,3**	27,8
uświadomiła konieczność pracy nad sobą	36,5	35,7	38,0	35,4	39,9	32,2	33,4
wzmocniła religijność Narodu	34,9	31,8	38,8	37,7	32,9	29,1	27,8
pokazała jak wielu młodych wierzy w Boga	32,0	35,6	28,9	31,2	36,2	22,6	27,9
ukazała wartość wspólnej modlitwy	29,7	32,8**	22,5*	23,4	36,7***	19,4	27,8
zwiększyła jedność Narodu	22,6	21,1	24,4	24,0	19,7	19,3	33,4
właściwie niczego nie zmieniła na stałe	13,7	9,3*	17,9*	8,4	13,9	45,1***	39,0***
polepszyła nas moralnie	11,7	10,8	12,4	11,6	12,8*	9,7***	5,6

Nb. Zestawienie obejmuje jedynie pierwsze rangi spośród trzech, jakie respondenci przypisywali poszczególnym skutkom.

Zgodnie z tab. 9., najważniejszym rezultatem wizyty dla badanych (szczególnie kobiet zdecydowanie wierzących) było pogłębienie rozumienia Eucharystii. Ostatnia pielgrzymka Gościa z Rzymu wzbudziła też nadzieje społeczne. Ten ostatni rezultat wizyty najbardziej podkreślają wątpiący, spośród których aż 45 % uważa, że przyjazd Papieża właściwie niczego nie zmienił na stałe. Największy wpływ tej wizyty dostrzegali: zdecydowanie wierzący i kobiety, które wszakże nie widziały w takim stopniu, jak mężczyźni, społecznych jej skutków (obudzenie nadziei społeczeństwa, jedność narodu).

Nie wdając się w detaliczne zestawienia podobieństw i różnic między badanymi w rozumieniu rezultatów ostatniej pielgrzymki, zaznaczmy jednak, że wszystkie kategorie respondentów w podobnym stopniu widziały wpływ Papieża na:

- uświadomienie sobie konieczności pracy nad sobą,
- wzmocnienie religijności Narodu,
- ukazanie religijności młodzieży,
- zwiększenie jedności społeczeństwa.

Każda pielgrzymka Jana Pawła II jest wyzwaniem. Uprawnione zatem jest pytanie o to, w jakim stopniu ostatnia wizyta Namiestnika Chrystusa przyczyniła się do istotnych zmian w życiu jej uczestników. Aby na nie odpowiedzieć, przedstawimy najpierw zestawienia liczbowe, a następnie — w celu ich ożywienia — kilka wypowiedzi respondentów.

Tab. 10. Zmiany życiowe pod wpływem trzeciej wizyty Ojca św. (%)

KATEGORIE RESPONDENTÓW	Czy ostatnia wizyta zmieniła coś istotnego w Twoim życiu?		
	tak	nie	trudno powiedzieć
Kobiety	44,8	13,6*	41,6
Mężczyźni	43,3	19,8	36,9
Zdecydowanie wierzący	50,3***	13,9**	36,7
Wierzący	39,4	16,5	44,2
Wątpiący	19,4**	22,6	58,0*
Obojętni	16,7	66,6***	16,7

Biorąc pod uwagę inne dane, których tutaj szczegółowo nie referujemy, trzeba podkreślić, że wpływ działalności Ojca św. na życie moralne i religijne Polaków jest znacznie wyższy niż zmiany w stylu życia, dokonujące się pod wpływem pielgrzymki. Inaczej to formułując, powiemy, że globalna ocena wpływu działalności Jana Pawła II na życie ludzi zawiera w sobie nie tylko wspomnienia z przeżytej wizyty (choć ten czynnik jest dominujący), lecz także ustosunkowanie się do innych rodzajów przekazu orędzia papieskiego. Wiedzę o działalności Papieża i Jego nauce czerpie się bowiem z prasy katolickiej, kazań, listów Episkopatu, książek czy spotkań towarzyskich, w czasie których niekiedy pojawiają się opowiadania o spotkaniach z Ojcem św. w Rzymie. Kilkunastu respondentów, proszonych o opis najważniejszego spotkania z Janem Pawłem II, zajęło się przedstawieniem wrażeń przewiezionych z Rzymu.

Zmiany w postawach życiowych, dokonujące się pod wpływem pielgrzymki, miały czasem nieoczekiwane wymiary, np. jeden z respondentów zmienił nastawienie do milicjantów: *Zobyczyłem 'zwykłość' tych ludzi. Oni też (w większości) cieszyli się tą wizytą.*

Istotne zmiany dotyczyły jednak szczególnie sfery duchowej. Badani piszą, że ta wizyta *uświadomiła konieczność pracy nad sobą, zwiększyła gorliwość w modlitwie, uwrażliwiła na krzywdę i cierpienia drugiego człowieka, zmieniła stosunek do bliźniego i do wartości pracy, pozwoliła lepiej spojrzeć na sakrament Eucharystii i jego rolę w życiu każdego człowieka, nauczyła odróżniać 'mieć' i 'być', otworzyła na naukę głoszoną przez Kościół, pozwoliła uświadomić sobie głębiej, że jest jeden, powszechny i święty Kościół Chrystusowy, nadała sens życiu, kierunek a także cel.* Nauczycielka pisze, że pod wpływem pielgrzymki uwierzyła w młodzież.

Realizacja papieskiego przesłania

Wiadomo, że realizacja czegokolwiek w dużym stopniu jest zależna od świadomości przeszkód. Odnosi się to również do wypełnienia papieskich zaleceń. Na ogół respondenci za najistotniejszą przeszkodę w realizacji nauki Ojca św. uznali konsumpcyjny styl życia (zob. tab. 11). Wyjątek stanowią tutaj osoby religijne obojętne, które uważają, że bardziej dotkliwe są cechy narodowe, tzn. konkretnie tzw. „słomiany zapach” oraz wady narodowe. Nie sądzą też jakoby realizację nauki papieskiej uniemożliwiła mała odpowiedzialność za rozwój wiary czy demoralizacja prowadzona przez środki masowego przekazu.

Tab. 11. Przeszkody w realizacji nauki Jana Pawła II (%)

PRZESZKODY	OGÓLNI	Kobiety	Mężczyźni	Zdecydowanie wierzący	Wierzący	Wątpiący	Obojętni
Konsumpcyjny styl życia	52,2	50,7	53,9	51,4	54,3	48,4	44,4
Mała odpowiedzialność za rozwój wiary	40,2	43,7	36,4	41,6	42,0	32,3	16,7*
Demoralizacja społeczeństwa przez mass media	36,9	34,3	39,9	42,2***	30,9*	22,6	5,6**
Wady narodowe	36,5	34,3	39,5	36,7	36,7	29,0	50,0
„Słomiany zapach”	34,9	34,6	35,3	36,4	31,9	25,8	55,6
Mała ufność w Bogu	34,4	37,4	30,6	38,0*	34,0	22,6	—
Programowa ateizacja i laicyzacja	31,5	27,6*	37,5*	38,0***	28,7	3,2***	—
Niedojrzała modlitwa	26,2	28,0	24,4	27,6	27,7	16,1	5,6*
Grzechy ludzkie	25,3	23,4	26,7	28,9	26,1	12,9	11,1
Brak wiary we własne siły	20,4	22,7	17,8	20,1	20,2	22,6	22,2
Rzadkie korzystanie z sakramentów św.	18,5	20,3	17,1	22,1	17,6	—	—
Kryzys ekonomiczny w Polsce	18,0	11,9***	25,2***	16,2	21,3	12,9	27,8
Małe zaangażowanie świeckich w Kościele	16,0	15,4	17,7	17,5	14,4	19,4	—
Brak czasu	14,5	17,5*	11,2*	13,0	17,6	19,4	5,6
Mała aktywność księży	13,5	13,6	13,4	10,7*	14,9	29,0**	5,6
Brak publikacji religijnych	8,9	6,6	10,9	10,1	9,0	3,2	—
Masowość katolicyzmu polskiego	8,9	7,7	10,5	8,8	6,4	25,8**	5,6
Zła wola	5,5	5,6	5,0	5,2	6,4	3,2	5,6
Niezrozumiałość nauki papieskiej	1,6	2,1	1,2	1,0	1,1	9,7***	5,6

Respondenci mają świadomość wielorakości przeszkód stających na drodze realizacji nauki Pielgrzyma z Rzymu. Poza utrudnieniami zewnętrznymi (obiektywnymi) zwraca się uwagę na czynniki osobiste (subiektywne), w tym szczególnie na małą własną aktywność religijną.

Ogólnie trzeba by powiedzieć, że zdaniem respondentów przeszkodą w realizacji nauki Ojca św. nie jest jej niezrozumiałość, masowość katolicyzmu polskiego, brak czasu lub zła wola. Stanowi ją zespół czynników określających religijno-moralny sposób życia. Do tego właśnie wymiaru ludzkiej egzystencji odwołuje się papieskie przepowiadanie i dlatego także tam widać największe trudności. Zdaje się, że każde wezwanie ma to do siebie, iż skłania do oczyszczenia własnych intencji, tzn. albo uznaje się konieczność reorientacji etyczno-religijnej albo — stosując mechanizm projekcji — wszelkie zło widzi się w czynnikach obiektywnych.

Między kobietami i mężczyznami dostrzega się wyraźnie różnice w trzech rodzajach przeszkód zewnętrznych utrudniających realizację nauki papieskiej. Mężczyźni bowiem bardziej kładą nacisk na programową ateizację i kryzys ekonomiczny, kobiety zaś uważają, że dość dużą rolę odgrywa brak czasu.

W ocenie obiektywnych przeszkód realizacji papieskiego przesłania wyraźnie zaznacza się rola religijności. Podczas gdy osoby religijne dostrzegają niebezpieczeństwo w ateizacji i demoralizacji poprzez mass media, osoby wątpliwe (a zwłaszcza religijnie obojętne) takiego niebezpieczeństwa nie uznają. Skłonne są natomiast widzieć je w masowości polskiego katolicyzmu i małej aktywności księży.

Wymieniane przez respondentów przeszkody nie oznaczają oczywiście niemożliwości realizacji papieskiej nauki. Przedstawicielka inteligencji twórczej ujęła to w następujący sposób: „Nauka Papieża, jako Następcy św. Piotra, jako Namiestnika Chrystusa, jest trudna do wypełnienia, ale jeśli człowiek jest autentycznie wierzący, to wymienione trudności nie powinny być stale barierą. Trudności zewnętrzne są kolejnymi uczącymi doświadczeniami, wszelkie przeszkody tkwią w samym człowieku”.

Papieska pielgrzymka nie była tylko tygodniowym świętem dla Polaków, lecz zawierała określony program działania. Zawiera się on w tych wszystkich węzłowych tematach, jakim Papież poświęcił swe przemówienia. Przedstawiliśmy już wcześniej ich atrakcyjność dla respondentów. Poddaliśmy też analizie świadomość przeszkód utrudniających lub czasem wręcz uniemożliwiających realizację orędzia Jana Pawła II. Pora więc zapytać, jakie sposoby wprowadzenia w życie tego orędzia były najbliższe osobom badanym.

Do pewnego stopnia jest zaskakujące to, że wszystkie uwzględniane w tym opracowaniu grupy respondentów najbardziej kładą nacisk na otwarcie się na drugiego człowieka (zob. tab. 12). Kolejne miejsce zajmuje modlitwa i prze-

strzeżenie przykazań Bożych. Widzi się też znaczenie zespołowego studiowania nauki Papieża. Nie jest jednak w całym tym zestawieniu tak ważne tworzenie małych wspólnot religijnych. Widocznie zatem otwarcie się na innego człowieka niekoniecznie musi się wiązać z uczestnictwem w małych grupach religijnych.

Tab. 12. Sposoby realizacji nauki Ojca św. (%)

SPOSOBY REALIZACJI	OGÓLNE	Kobiety	Mężczyźni	Zdecydowanie wierzący	Wierzący	Wątpiący	Obojętni
Otwarcie na innego człowieka	71,5	74,5	69,0	73,4	67,6	77,4	61,1
Modlitwa	60,2	59,4	60,9	68,2**	60,1	12,9***	11,1***
Przestrzeganie przykazań	49,8	50,3	49,2	52,9	49,5	29,0	33,3
Analiza wypowiedzi Ojca św.	38,9	38,5	39,9	46,3***	31,3	25,8	11,1
Włączenie świeckich w życie Kościoła	25,3	23,1	27,9	30,2**	20,2*	19,4	11,1
Tworzenie małych wspólnot religijnych	16,7	17,5	15,9	16,6	19,7	6,5	—

Tak zdecydowane podkreślanie roli otwarcia się na innego człowieka w realizacji przesłania Jana Pawła II należy chyba wiązać z pogorszeniem się jakości stosunków międzyludzkich w ostatnim czasie, co zresztą zauważył także Gość z Watykanu mówiąc, iż dochodzą Go głosy, jakoby w Polsce ludzie mniej się miłowali. Skoro respondenci mieli możliwość zawarcia problemu szacunku do człowieka w innej kategorii wypowiedzi (przestrzeganie przykazań), a jednak specjalnie podkreślali otwarcie się na innych, zdaje się to świadczyć o zdecydowanym braku takiego otwarcia, a także sygnalizuje pewne rozczarowanie dotyczące wpływu religii na życie codzienne w wymiarze społecznym.

Między kobietami i mężczyznami nie obserwuje się różnic w zakresie sposobów realizacji papieskiego przesłania. Widoczny jest natomiast wpływ religijności; bardziej religijni w większym stopniu podkreślają rolę modlitwy, analiz wypowiedzi Jana Pawła II, włączenia w życie Kościoła i przestrzegania przykazań Bożych. Realizacja papieskiego przesłania przez otwartość na innych jest najbliższa osobom wątpiącym, ale poszukującym odpowiedzi.

*

*

*

Przeprowadzone w tym artykule analizy skłaniają do bardziej ogólnych refleksji wskazujących na pewne modyfikacje percepcji Papieża w zależności od cech psychicznych (kobięcych lub męskich). Jednak zasadnicze różnice w tej percepcji pojawiają się ze względu na siłę przekonań religijnych. Wezwanie papieskie o wiele bardziej trafiło do sumienia funkcjonującego w oparciu o wartości religijne aniżeli do tych, którzy ze względu na małą wiarę odrzucali religijne motywacje papieskich przemówień, a tym samym także potrzebę zmiany orientacji życiowej. Można zatem wnosić o korelatywności systemu wartości i percepcji wizyty Ojca św. w Ojczyźnie. Ze względu na niezwykłą osobowość Namiestnika Chrystusa, każde z Nim spotkanie stanowi zdecydowanie pozytywne i wielowymiarowe doświadczenie.

PERCEPTION OF THE POPE'S THIRD PILGRIMAGE TO POLAND

Summary

The purpose of the present study was to investigate differences in perception of the Pope's visit to Poland in 1987. The sample consisted of 550 persons (aged 17 — 75) living in the Archdiocese of Cracow. The subjects were divided according to sex (52% women and 48% men) and religious self-evaluation (strong believers, believers, doubtfuls and indifferent).

Significant differences between woman and men were found in some emotions connected with the Pope's visit to Poland, in evaluation of its results, in motivation to participate in meetings with John Paul II.

Religious orientation correlates with the type of preparation to the Pope's visit, changes in style of life, perception of message presented by the Pope: believers in preparation to the visit stressing personal prayer and confession. For them the most important aspects of truth preached by John Paul II were the love of God, the Eucharist, charity and also freedom and unity of the nation.

For all respondents the most important feelings connected with the Pope's third visit to Poland were joy, hope and feeling of friendship with others. The best way to follow the Pope's appeal is sincerity to another person.

Since John Paul II is an uncommon and charismatic person any meeting with Him can be described psychologically as a multidimensional experience.